

Ceny prenumeraty:
we Lwowie

bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5-50

Stawo Polskie

Prakowin
Biblioteka Fagioloniska
40 gr.

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (10 mm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadstawach i w nek. gr. 50, w kronice, repertar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-.-. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranczne o 50 proc. drożej.

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rekopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.680. — Telefon Redakcji międzymiastowy 27. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

KONFERENCJA NA ZAMKU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 14 października. (G) Pod przewodnictwem p. Prezydenta odbyła się na Zamku konferencja w sprawie funduszu kultury narodowej. Na posiedzeniu obecni byli marsz. Piłsudski, premier Bartel i min. Zaleski.

UNION FINANSIER POLONAIS.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 14 października. (G) — „ABC” podaje: Powszechny Bank Związkowy w Polsce i Bank Małopolski wspólnie z instytucjami zagranicznymi pozostającymi z nimi w kontakcie zakładają spółkę finansową „Union Financier Polonais” z siedzibą w Brukseli. Kapitał zakładowy spółki wynosi 25 mil. franków belgijskich. — Zadaniem spółki jest zasilanie życia gospodarczego Polski kredytem zagranicznym.

ZIMA W ZAKOPANEM.

Zakopane, 4 października. (PAT.) Ubiegłej nocy spadł tu pierwszy śnieg, który następnie stopniał na ulicach. Okoliczne lasy zatrzymały powłokę śniegu. Na Hali Gasienicowej i w Morskiem Oku warstwa nowego śniegu sięga 20 cm. W związku z tem nastąpiło znaczne oziębienie temperatury.

KONFERENCJA KOLEJOWA POLSKO-LOTIEWSKA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 14 października. (G) Z Rygi donoszą: Polsko-lotewska konferencja kolejowa rozpoczyna się w poniedziałek o godz. 13 w gmachu min. komunikacji. Delegacja polska przybędzie dziś wieczorem. W poniedziałek przyjeżdża również poseł lotewski w Warszawie Nuxa, który weźmie udział w konferencji. Spodziewany jest również powrót z Warszawy posła polskiego w Rydze Łukasiewicza.

ZJAZD REJONALNY WOJEWÓDZ. WARSZAWSKIEGO.

Warszawa, 14 października. (PAT) W dniu dzisiejszym w warszawskim Urzędzie wojewódzkim odbył się zjazd komitetu regionalnego województwa warszawskiego. Na zjazd przybyło kilkadziesiąt delegatów poszczególnych komitetów powiatowych, oraz przedstawicieli komitetów regionalnych województw poleskiego, lubelskiego, białostockiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego.

SKON BYLEJ CAROWEJ.

Moskwa, 14 października. (PAT). — Wczoraj zmarła w Moskwie b. carowa rosyjska Maria.

POŻAR TEATRU W MOSKWIE.

Moskwa, 14 października. (PAT). W teatrze moskiewskim wybuchł pożar, wskutek którego cały teatr uległ zniszczeniu.

EKSKAIZER WYPROWADZA SIĘ Z DOORN.

Paryż, 14 października. (PAT). „Matin” pisze, że według doniesień brukselskiego korespondenta „Berl. Tageblattu” — b. cesarz Wilhelm zamierza przenieść się z zamku w Doorn do jednego z zamków położonych w pobliżu granicy holendersko-niemieckiej, twierdząc że zamek w Doorn nie jest dość komfortowo urządzone.

Mowa ministra Kwiatkowskiego

wygłoszona na otwarciu warszawskiej Izby przemysłowo-handlowej.

Warszawa, 14 października. (PAT). Dnia 14 bm. w sali Resursy kupieckiej odbyło się uroczyste inauguracyjne plenarne zebranie Izby handlowo-przemysłowej w Warszawie. Na zebranie przybył prezes Izby b. minister inżyn. Czesław Klarner. Oprócz obecnych na posiedzeniu radców Izby oraz wielu gości, obecni byli minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski, minister rolnictwa Niezabykowski, minister komunikacji inż. Kühn, minister pełnomocny Twardowski, wiceminister przemysłu i handlu Doleżał, prezydent miasta Warszawy inż. Stomiński. Zebranie otworzył prezes Izby Czesław Klarner, wygłaszając dłuższe przemówienie. Kończąc swe przemówienie, odczytał depesze hołdownicze, które przyjdą w dniu inauguracji Izby wysłało w imieniu Izby do Pana Prezydenta Rzplitej prof. Ignacego Mościckiego, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego oraz do prezesa Rady ministrów prof. Dra Bartla.

Następnie zabrał głos imieniem Rządu minister przemysłu i handlu inżyn. Kwiatkowski, który powiedział między innymi: Prawo z 15 lipca 1926 o Izbach przemysłowo-handlowych w nowej Polsce, jest dziś zrealizowane. Z teorii przeszliśmy do życia praktycznego. Dwa pewniki biją w oczy u wrót działalności nowej instytucji, nowego na

prawie opartego związku samorządu gospodarczego Państwa. Pierwszy pewnik, to nieodparta konieczność przełamania i pokonania ogromu trudności gospodarczych, które spiętrzyła historia przeszłości państwowej, historia niewoli rozdartych ziem polskich.

Posiadamy nadmiar ludzi łaknących pracy i zarobków i nadmiar wielu cennych surowców, ale surowcami nie jesteśmy ani potrzeb nadmiaru ludności, nadmiaru wykazującego szybki przyrost, ani też nie wyrównamy rachunku potrzeb inwestycyjnych i konsumcyjnych, które obecnie muszą być jeszcze pokryte przez import zagraniczny. Nadmiaru ludzi eksportować ani nie możemy ze względu na rosnące utrudnienia w dziedzinie emigracji, ani nie powiśnięmy pod groźbą utraty najbardziej wartościowych i najsamodzielniejszych jednostek. Zahamowanie zdrowego inwestycyjnego w najszerszym tego słowa importu oznaczałoby politykę stabilizacji kryzysu gospodarstwa polskiego, oznaczałoby nie wzmocnienie, ale osłabienie dynamiki gospodarczej i osłabienie rynków, oznaczałoby spotęgowanie nadmiaru rąk roboczych, a temsamem zagrażałoby jedynie możliwą drogę rozwiązania problemu położenia świata pracy w Polsce. To też rozwój produkcji rolniczej i przemysłowej zaktywizowany przez ścisłą

współpracę z handlem, spotęgowanie organizacyjne i kapitalistyczne tego najważniejszego elementu dobrobytu społecznego, jakim jest handel, a handel morski w szczególności, jest fundamentalnym zadaniem dzisiejszej Polski. Tego zagadnienia nie rozwiążemy bez dyscypliny naszych metod programowego działania. Stąd wynika drugi czynnik, którym jest konieczność harmonijnej współpracy i kordynacji wszystkich pozytywnych i wartościowych sił społecznych i państwowych w dziedzinie ekonomicznej. Musimy się gospodarczo zmobilizować na trwałe i niewzruszonej podstawie dla pokonania własnych trudności własnymi siłami.

Ostatnie zaś lata niezbicie wykazały zarówno wielką wartość skierowania uwagi na nasz rynek wewnętrzny, jakoteż na zdolność pokonywania z powodzeniem tak wielkich zagadnień gospodarczych i inwestycyjnych, jakie przed kilku jeszcze laty mogło się wydawać nieprawdopodobieństwem. Czynnikiem tej organizacji i mobilizacji gospodarczej mają się stać urzeczywistnienia obecnie Izby przemysłowo-handlowej w Polsce ze stołeczną Izbą warszawską na czele. Wielką rolę odgrywały i odgrywały już w okresie zaborów wojsne związki gospodarcze. Ale obecna sytuacja wymaga organizacji na szerszej i jednolitej podstawie. Ołbrzymi generator elektryczny, to nie jest to samo, co suma jego części składowych. Z tych części wykrzesać przejawy życia i uniknąć chaosu elementów jednostek, oraz stworzyć zorganizowaną całość, to główne zadanie człowieka, zarówno w dziedzinie kultury i cywilizacji, jak i ekonomii. Oto platforma działalności Izby przemysłowo-handlowych.

Po przemówieniach powitalnych nastąpiła przerwa w obradach, w czasie której przyjdum Izby przyjmowało członków Rządu, zebranych gości, oraz delegatów Śniadaniem w salonych Resursy kupieckiej. O godz. 15 posiedzenie zostało wznowione. Zgodnie z porządkiem dziennym uchwalono drugą część statutu Izby, oraz regulamin obrad i zebrań plenarnych Izby, poczem przyjęto preliminarz budżetowy do końca roku 1929, który w dochodach wynosi 920.000 zł. i w takież sumie w rozchodach. Wreszcie dokonano wyboru 16 stałych komisji Izby. W końcu dokonano wyboru komisji rewizyjnej.

Woldemaras wybiera się do Królewca

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14 października. (G) Z Rygi donoszą: Dziennik, „Sewodnia” ogłasza rozmowę swego korespondenta kowieńskiego z Woldemaraszem.

Dyktator kowieński oświadczył, iż na konferencję polsko-litewską do Królewca, wyznaczoną na dzień 3 listopada, wyjedzie osobiście. Skład delegacji litewskiej nie ulegnie żadnej zmianie. Aczkolwiek rezultaty prac komisji poszczególnych są negatywne, oświadczył Woldemaras, to jednak należy przypuszczać, że konferencja królewiecka da przecież jakieś pozytywne wyniki. Litwa stała na dawnej swej pozycji, lecz to nie przeszkodzi jej wstąpić na drogę kompromisu. Kompromis ten leży w ręku Polski.

Kłeska głodu w Chinach.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14 października. (G) Z Londynu donoszą: Z Pekinu przychodzą potwierdzające wiadomości, że w prowincji Huan Czang wybuchły roz-

ruchy na tle głodowym, w których zabito tysiąc ludzi. Przyczyną kłeski głodu jest posucha.

Lot Zeppelina nad Atlantykiem.

Londyn, 14 października. (PAT) Radiostacja amerykańska w Scheneckady donosi, że Zeppelin znajdował się dziś około godz. 12 w południe według cza-

su amerykańskiego w odległości 400 mil na wschód od wybrzeży amerykańskich. Sterowiec posuwa się szybko na zachód.

43 ofiar katastrofy budowlanej.

Praga, 14 października. (PAT.) W piątym dniu akcji ratunkowej przy usuwaniu gruzów zawałonego domu, liczba odnalezionych ofiar wzrosła do 43. Z Drezna przybyło do Pragi kilku

inżynierów - architektów celem zbadania przyczyn katastrofy. W tym samym celu rząd austriacki przysłał swego rzeczoznawcę.

POGODA W PONIEDZIALEK.

Warszawa, 14 października. (G) Komunikat Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 15 bm.: W południowej części kraju zachmurzenie duże z opadami (deszcz lub śnieg), w północnej chmurno lub dość pogodnie. Rankiem mglisto. Nocą przymrozki, silniejsze w górach. Slabe lub umiarkowane wiatry północne.

**Popieraj przemysł rodzimy
A dasz pracę bezrobotnym.**

Wiadomości bieżące.

15
Października
1928

Poniedziałek

Teresy
Jutro; Gawła
Wschód słońca 5:59
Zachód 16:51

TEATR WIELKI.

Poniedziałek 15 bm. „Naręczona Bojara”. 50 proc. zniżki.
Wtorek 16 bm. „Mysz Kościelna”, wznowienie.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek 15 bm. „Prawdziwa Miłość”. Gościenny występ Malickiej i Wegenera.

KINOTEATRY.

Apollo: Lili Damita jako „Awanturka Chimera: „Wieża miłości”.
Casino: „Córka Szatana”.
Fatamorgana: „Miłostki studenta”.
Marysielka: „Niepotrzebny człowiek”.
Lew: Beatrix Cenci (Golgota niewinnie skazanej).
Kopernik: „Niepotrzebny człowiek”.
Pałace: „Za murami haremu”.

==○==

Claudio Arrau we Lwowie. Dziś w poniedziałek odbędzie się koncert słynnego pianisty Arrau. Artysta wykona olbrzymi program, obejmujący najcenniejsze arcydzieła literatury fortepianowej 10587

==○==

Do P. T. Prenumeratorów!

Zawiadamiamy, że już rozpoczęliśmy wstrzymywać wysyłkę dziennika PT. Prenumeratorom tak zamiejscowym jak i miejscowym którzy dotąd nie uiszcili przedpłaty za październik.

Ponowną wysyłkę pisma rozpoczęliśmy tylko po otrzymaniu powyższej prenumeraty.

==○==

— Klub Zespołu Stu. We wtorek, dnia 16 bm. odbędzie się o godz. 20 w bezcennej sali restauracji Hotelu Krakowskiego zebranie Zespołu Stu. na którym prezes Klubu dr. Aleksander Domaszewicz wygłosi przemówienie na temat: Oblicze polityczne Zespołu Stu.

==○==

— Do dzisiejszego numeru dołączamy następny arkusz dramatu W. Kozickiego pt. „Święto kos”.

==○==

— Aresztowanie awanturników. W szynku Arena Kesslera przy ul. Szpitalnej dwaj awanturnicy, Józef Cyganek i N. Zaślakany napadli bez powodu na Antoniego Sytkę z Kleparowa i paramili go nożami w plecy i Ranego opatrzyło Pogotowie i pozostawiło go opiece domowej.

— Nożowiec — przytrzymany. Niejaki Rudolf Śliwiak, zamieszkały w Zamarynowie, wywołał wczoraj awanturę i usiłował przebić nożem st. przed. Pańkiewiczza i Obiełkowskię. Naturalnie awanturnik spoczął za kratkami.

— Nowa obywatelka zakładu sierót. W bramie kamienicy przy ul. Domsa 1. 4 znaleziono wczoraj porzucone dziecko płci żeńskiej liczące około kilku tygodni. Podrzutka oddano do Zakładu sierót. za matką podjęto poszukiwania.

— Powracał za złodziejskiej wyprawy. Do aresztów policyjnych odstawiony został Władysław Huńka, liczący 16 lat, zamieszkały przy ul. Wybrano-

Rajscągi precyzyjne

z Fabryki E. O. Richter & Co
poleca najtaniej 10447k
firma „SARMACJA”
Lwów, Akademicka 8. Telefon 48.74.

Kino „LEW” **BEATRIX CENCI** z MARJĄ JACOBINI. Golgota niewinnie skazanej. Zniżki ważne.

Krzyk z powodu interesu, który się nie udał.

Teatr miejski nie jest subwencjonowany w tym celu, aby dzierżawcy robili interesy na sprrowadzaniu obcych trup, i aby służyli gustom publiczności kinowej i snobów żydowskich.

Kontrakt dzierżawny wyraźnie zabrania pp. dzierżawcom dawania przed stawień całych obcych trup bez zezwolenia komisji teatralnej i bez pozwolenia p. komisarza rządu.

P. Barwiński zlekceważył sobie powyższe zobowiązanie i zakontraktował trupę p. Wegenera, zanim dostał zezwolenie komisji teatralnej i bez uzyskania pozwolenia p. komisarza rządu. Postąpienie p. Barwińskiego było wysoce nielegalne, nie tylko wobec prezydium miasta ale i wobec p. Wegenera, z którym zawarł kontrakt nie upewniwszy się, czy będzie w stanie go dotrzymać.

Do siebie więc samego może mieć jedynie pretensję, że zamierzony interes mu się nie udał. P. Wegener może mieć o to żal tylko do swego kontrahenta.

Krzyk, jaki z powodu niedania się całej tej imprezy, podniosły niektóre dzienniki lwowskie, każe nam stwierdzić, co następuje:

Zakaz występowania obcych trup w teatrach subwencjonowanych w tym celu, aby służyły sztuce polskiej, nie jest zakazem sprrowadzania do Polski wogóle obcych artystów i trup.

Moga to czynić i czynią nadal przedsiębiorstwa, agencje i teatry prywatne.

Stąd też we Lwowie niema tygodnia, abyśmy w sali Tow. Muzycznego nie mieli sposobności słyszenia mniej i bardziej wybitnych obcych artystów i całych zespołów, sprrowadzanych przez agencję p. Tuerka, a Teatr Mały p. Czarnowskiego ma wolną zupełnie rękę w goszczeniu na swej scenie obcych trup i artystów — gdyż jest teatrem niekorzystającym z funduszy publicznych dla popierania rodzimej sztuki.

Ta więc część prasy lwowskiej, która ośmieliła się z zakazu występów trupy berlińskiej w teatrze miejskim zrobić zakaz przyjazdu tej trupy do Polski wogóle, mało, bo przyjazdu wszystkich i wszelkich obcych artystów, wprowadza opinię publiczną w błąd i mija się z prawdą w sposób demagogiczny, który oburza i zasługuje na jak najbardziej ostre skarcenie.

Przedstawiać zarządzenia rządu z gruntu fałszywie, a następnie kwalifikować je, jako „zakowskie”, „hanie-

skiego l. 3, przytrzymany z rzeczami, pochodzącymi z kradzieży na ul. Piłsudskiego.

— Zabawiali się i nie chcieli nacłóć. Do aresztów odstawieni zostali Jan Karie-

ne”, „barbarzyńskie”, „uragajace kulturze” — to już istotnie bezczelność, przekraczająca wszelkie granice.

Cała bowiem góra frazesów, jaka wzniosła „Gaz. Por.” nie zastąpi pracy

1) że zarabianie na występach słynnych aktorów filmowych i obcych trup w obcym grających języku, nie jest zadaniem teatrów subwencjonowanych z funduszy publicznych, i że robienie takich interesów należy zostawić prywatnym przedsiębiorcom;

2) że ściąganie do Polski specjalnie trupy berlińskiej, mimo wojny celnej z Niemcami, mimo bezwzględnej walki, jaką Niemcy prowadzą przeciw Polsce na terenie międzynarodowym, mimo ucisku i prześladowań ludności polskiej, stutysięcznej w Niemczech, że sprrowadzanie w tym stanie rzeczy trupy berlińskiej jest prowokacja uczuć patriotycznych naszej ludności i ubliża narodowej godności.

* * *

W Europie, w krajach kulturalnych, organizuje się występy obcych trup teatralnych wyjątkowo, i to jedynie na scenach stołecznych, reprezentacyjnych. Występy takie są tam z reguły manifestacjami politycznego zbliżenia, aktami kurtuazji, urządzanymi przez dyplomację.

Obcy artyści, przeważnie śpiewacy, postępują się na scenach zachodnich z reguły językiem tego kraju, w którym występują. Nasi wielcy artyści śpiewają w Berlinie po niemiecku, w Paryżu po francusku, w Italii po włosku itd. Natomiast gdy przyjeżdżają do Polski, w rzadkich jedynie wypadkach nie śpiewają w tym obcym języku, w którym nauczyli się śpiewać, aby móc występować za granicą.

W Europie nie toleruje się i nie dopuszcza na scenę obcego języka, nawet w operze, oż dopiero w dramacie.

Inaczej jest na azjatyckim wschodzie.

Im dalej na Wschód, im bardziej barbarzyński kraj, tem szerzej otwarte drzwi dla wszelkich obcych trup i obcych najbardziej podrzędnych gwiazd, i tem większa możność i swoboda w używaniu na scenie obcego języka.

Krzyk podniesiony przez część prasy lwowskiej, widzącej w zakazie występów trupy berlińskiej, zamykanie granic Polski przed europejską kulturą, robi zaiste wrażenie abderyekiego krzyku głębokiej azjatyckiej prowincji.

cki i Kazimierz Gorik za niezapłacone rachunku w kwocie 151 zł. 50 gr w kaźni „Reklama”.

— Włamanie mieszkaniowe wczoraj: szy raport policyjny wykazuje tylko jedno włamanie, dokonane przez nieznanymi sprawców w mieszkaniu Lu-

świka Zdowodyka przy ul. Trzeciego Maja 1. 12.

— Z kroniki kradzieży. Do aresztów odstawiona została wczoraj Franciszka Nonarowska, pozostająca bez zajęcia i miejsca zamieszkania, aresztowana za kradzież 56 dolarów na szkole-

Wiadomości radiofoniczne.

Transmisja koncertu z Wiednia. Stosownie do programu międzynarodowej wymiany audycji radiowych. — W poniedziałek, dnia 15-go b. m. wieczorem, usłyszą radiostuchacze polscy koncert transmitowany przez wszystkie polskie stacje z Wiednia. Koncert ten nadawany będzie również przez radiostację praską i berlińską.

Radjofon.

Poniedziałek, 15 października.

Warszawa. (1111) Godz 16: Muzyka z płyt gramofonowych. — 16.30: Program dla dzieci. — 17.35: „Lektura Wyspiańskiego w szkole” wygl. prof. L. Płoszewski. — 20.30: Koncert międzynarodowy — transmisja z Wiednia. — 22.30: Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Bristol”.

Kraków (566) 17.35: „Zagadnienie pochodzenia i języka Etrusków” wygl. prof. dr. L. Piotrowicz.

Poznań. (344) 17.35: „Litwa Mickiewicza a dzisiejsza” wygl. N. Okulicz. — 19.50: „Na polach krwi i chwały” wygl. red. R. Fengler. — 22.20: Nadprogram.

Katowice. (422) 16.30: Audycja dla dzieci — 20.05: „Malarstwo polskie: Piotr Michałowski” wygl. dr. E. Lepkowski.

Wilno. (435) 16.45: „Dożynki na Wileńszczyźnie” audycja zespołowa żeńskiej drużyny harcerskiej — 17.10: Audycja dla dzieci. — 18: Koncert popołudniowy. — 19: „Z walk I. korpusu” wygl. dr. R. Miernicki — 20.05: „Kościół polski w Stanach Zjednoczonych” wygl. ks. M. Żeludziwicz.

Kopenhaga. (337) 22: Muzyka kameralna Schuberta.

Paryż (1750) 20.30: Dokumenty historii: proces Charlotty Corday.

London. (361) 21: Koncert nowoczesnej muzyki kameralnej.

Wiedeń. (517) 20.30: Koncert międzynarodowy.

Stuttgart (379) 20: Transmisja koncertu z kościoła św. Elzbiety.

Hamburg. (394) 19.55: „Abu Hasan”, opera Webera.

Wtorek, 16 października.

Warszawa (1111). — 15.00. Muzyka płyt gramofonowych. — 17.10. „O rugby” — wygl. T. Chrapowicki. — 18.00 Koncert kameralny. — 20.10. Koncert wieczorny.

Kraków (566). — 17.35. „Teoria i praktyka polskiej ortografii” wygl. prof. dr. K. Nitsch.

Poznań (344). — 13.00. Koncert Trii Radia Poznańskiego. — 19.55. „Nasze wybrzeże jako źródło zdrowia” wygl. red. T. Powidzki. — 20.30. Aria i pieśni na sopran sole w wykonaniu Wandy Igielskiej. — 21.00. Recital organowy prof. F. Nowowiejskiego. — 21.30. Pieśni polskie w wykonaniu K. Bojar- skiego.

Katowice (422). — 17.35. „O humorze śląskim” wygl. prof. St. Ligoń.

Wilno (435). — 16.45. Audycja literacka — 20.30. Koncert wieczorny.

Budapeszt (555). — 17.20. Koncert symfoniczny.

Paryż (1750). — 20.45. „Potawiacze pereł” — opera Bizeta.

Rzym (447). — 20.45. „Lucia z Lamermoru” — opera Donizetti’ego.

Królewiec (303). — 20.00. Transmisja z Berlina: prof. Martenot gra na falach eteru.

Frankfurt (428). — 20.30. „Murarz i ślusarz” — opera komiczna Aubera.

Hamburg (394). — 20.00. „Gwiazda filmowa” — operetka Gilberta.

Langenberg (468). — 20.00. „Trunek miłosny” — opera Donizetti’ego.

KOSZULE MĘSKIE, CHUSTECZKI
JAN RIEDL, Akademicka 2. 102121

KLEMENTYNA MIKULIŃSKA

zmarła po ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, dnia 13 października 1928 r., przeżywszy lat 62.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 października 1928 r. o godz. 3 pop. z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego, na który to obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciel i znajomych w smutku pograżeni

Maż, dzieci, wnuki i rodzina.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się we środę, dnia 17 października 1928 roku o godz. 8.30 rano w kościele OO. Bernardynów.

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY.

Najpiękniejsza impreza sezonu.

MECZ LEKKOATLETYCZNY WARSZAWA — LWÓW O NAGRODĘ ZWIĄZKU OBRONCÓW LWOWA.

Lekka atletyka nie cieszy się specjalnym faworem mas. Zamało w niej — naogół biorąc — czynnika walki, pojętej w najdosłowniejszym tego słowa znaczeniu. Jeśli w dodatku w ostatnich latach tyle się słyszało i czytano narzekania na zanik zainteresowania lekką atletyką, można było oczekiwać Lwów — Warszawa stawiać dość ciemne horoskopy. To też prawdziwą niespodzianką był około 2 tygodniowy tłum ludzi, który przybył na zawody i śledził je rano i popołudniu, mimo najfatalniejszej pogody, zimną i śniegu. Ale też publiczność sportowa Lwowa miała prawdziwą hiesiadę. — Dzięki doborowemu zespołowi lekkoatletów warszawskich, zawody wczorajsze były pokazem najwyższej w Polsce klasy sportowej, wyczyniły zaś mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych wcale lub niewiele ustępowały najlepszym wynikom polskim, a w jednej konkurencji (rzut oszczepem) dały nawet wynik lepszy, niż dotychczasowy rekord Polski. — Szczególną emocję wywołał bieg na 5 km., w którym startował poza konkursem europejskiej sławy biegacz, finalistą olimpijski Petkiewicz. To też publiczność aż „huczała” z entuzjazmu, gdy doskonały ten atleta, trzymając się przez cały czas biegu bezpośrednio za Kusocińskim z Warszawy, na 406 m. przed metą wspaniałym zrywem odsadził się z miejsca od swego konkurenta, i w ciągu kilkunastu sekund wysforował się tak daleko naprzód, że bezsporne zwycięstwo swoje zamienił w triumf.

Organizacja zawodów była doskonała, a konkurencje następowały po sobie — co się bardzo rzadko zdarza — z minutową dokładnością tak, że bogaty program zawodów rozpoczęto, przeprowadzono i ukończono w porze, wyznaczanej w programie. Zastępca to organizatorów meczu, a w pierwszym rzędzie p. Włodz. Hume-na, który był duszą organizacji.

Przed zawodami uczestnicy ustawili się przed trybunami i tu przemówił do nich dowódca O. K. p. gen. Popowicz, podkreślając, że teżyzna fizyczna jest podstawą teżyzny ducha i woli narodu. Następnie imieniem Związku Obrońców Lwowa powitał gości mecenas dr. Przygodzki, poczem prezes LOZLA inż. Dudyk wręczył przedstawicielowi WOZLA p. Fraenklowi pamiątkowy proporzec.

Po zawodach wręczono zwycięskiej drużynie Warszawy cenny puhał srebrny, jako wędrowną nagrodę Związku Obrońców Lwowa, ofiarowaną za trzykrotne z rzędu lub pięciokrotne bez kolejności zwycięstwo w lekkoatletycznym meczu Warszawa—Lwów, który ma być organizowany rokroczn. we Lwowie w przededniu rocznicy obrony Lwowa. Wszystkim zawodnikom wręczono pamiątkowe, skromne, lecz gustowne i oryginalne w pomyśle, plakiety z miniaturą Krzyża Obrony Lwowa i stosownym napisem.

Przez cały czas zawodów, tak rano jak i popołudniu, obecny był na boisku p. generał Popowicz w towarzystwie dra Nowak-Przygodzkiego, śledząc zawody z najwyższym zaciekawieniem.

Goście warszawscy wynieśli ze Lwowa wrażenie jak najlepsze, podziwiając zarówno wielkie zainteresowanie publiczności lwowskiej meczem, jakoteż sprawność organizacyjną imprezy.

Bieg 100 m. już na wstępie wykazał znaczną przewagę Warszawy, której reprezentantem był Sikorski, i nie wiele od niego gorszy Kalinowski, z łatwością zdobywają pierwsze i drugie miejsce.

1) Sikorski (Warszawa) 11,2 sek., 2) Kalinowski (Warszawa) 1,5 m. za pierwszym, 3) Nowosad 2,5 m. za pierwszym, 4) Kaniak. Stosunek punktów 5:1 na korzyść Warszawy, wykazał, że sprinty są w dalszym ciągu jedną z najstańszych konkurencji Lwowa.

Pchnięcie kulą przyniosło zdecydowane zwycięstwo Puchalskiemu, który zastępując Barana, godnie wywiązał się z swego zadania, zdobywając wynikiem 12,76 m. pierwsze miejsce dla Lwowa, 2) Cejzik (Warszawa), 3) Begaj (Lwów), 4) Kartański (Warszawa).

Po tych dwu konkurencjach prowadzi Warszawa 7 pkt., przed Lwowem 5 pkt.

Bieg 1500 m. był poważnym sukcesem Kusocińskiego. 4:12,6 uzyskane w tak ciężkich warunkach atmosferycznych, stawiają go w rzędzie najlepszych średniodystansowców polskich, 2) Nowakowski (Warszawa) 4:31,3 sek., 3) Adamski (Lwów) 4:34,6 sek., 4) Dobosz (Lwów) 4:39. Współzawodnictwo mało ciekawe ze względu na nie równą klasę zawodników. Kusociński już po starcie oderwał się od reszty zawodników i, walcząc jedynie z czasem, ukończył bieg. Adacja z Nowakowskim na ostatniej krzywiźnie walczyli zaciekle o drugie miejsce, lecz później zwyciężyła rutyna, dając zwycięstwo Warszawiakowi.

Po trzech konkurencjach Warszawa prowadziła już 12-ma punktami przed Lwowem 6 pkt.

Skok w wyż przeprowadzony bez rozgrywki, podzielił pierwszym miejscem Warszawę i Lwów. Nowosad z kontuzjowaną nogą nie mógł osiągnąć swych zwyczajnych wysokości, zaś Trojanowski uzyskał swoje maximum. Zmarznięty Cejzik odpadł już przy wysokości 159,5 m. Dubena osiągnął 164 cm.

Po czterech konkurencjach prowadzi w dalszym ciągu Warszawa 14,5 pkt. przed Lwowem 9,5 pkt.

Rzut oszczepem pomimo fatalnych warunków atmosferycznych dał najpiękniejszy wynik. Wyczyn Smakulskiego 58,08 m. świadczy o wysokiej klasie tego zawodnika, który był dotąd rekordzistą w tej konkurencji (57,72 m.). Niewłaściwa waga oszczepu przeszkodzi prawdopodobnie zatwierdzeniu powyższego rekordu. 2) Cejzik (Warszawa) 51,63 m., 3) Cena 48,03 m., 4) Marciniak. W ogólnej punktacji zawodów przedpołudniowych Warszawa uzyskała 16,5 pkt. przed Lwowem 13,5 pkt.

Zawody popołudniowe odbywały się już wśród padającego śniegu i przenikliwego zimna.

Bieg 400 m. przynosi pewne zwycięstwo Zubrowi (Warszawa) w czasie 52,8 sek. przed Nowakowskim, którego później zdyskwalifikowano za wbiegnięcie na niewłaściwy tor, 2) Pawłowski (Lwów), 3) Postępski (Lwów). Po tej konkurencji prowadzi Warszawa 19,5 pkt. przed Lwowem 16,5 pkt.

Skok w dal przyniósł nam zupełną klęskę. Cena niewiadomo z jakiego powodu nie jawił się na starcie, Nowosad mając nadwreżoną nogę odpadł, a w ostatniej chwili wstawiony Kaniak „ciągnął” jak mógł, lecz bezskutecznie. Nawet 5,90 m. było za mało do „nabicia” Kostrzewskiego, który jeżeli startuje do skoku w dal, to najwyżej o punkty. W tej konkurencji okazało się co znaczy rutyna. Kostrzewski, który zasadniczo do skoku w dal nie startuje, ani razu przekroczył, podczas gdy nasi skoczkowie niemal wszystkie swe najlepsze skoki właśnie przekroczyli.

1) Sikorski 6,76 m., 2) Kostrzewski 6,06 m., 3) Kaniak (Lwów) 5,90 m.

W ogólnej punktacji w dalszym ciągu prowadzi Warszawa 29,5 pkt. przed Lwowem 18,5 pkt.

Bieg 110 m. przez płotki wykazał świetną formę i styl płotkarzy warszawskich, a zwłaszcza Trojanowskiego, który osiągnął doskonały czas 15,8 sek., 2) Kostrzewski 16 sek., 3) Wojnarowicz 17,8 sek., 4) Dubena 19 sek.

Stosunek pkt. Warszawa 32,5 pkt., Lwów 18,5 pkt.

Rzut dyskiem z powodu nieobecności por. Barana, przyniósł nam utratę pierwszego miejsca na rzecz Warszawy. 1) Cejzik (Warsz.) 38,22 m., 2) Puchalski (Lw.) 37,80 m., 3) Kaniak (Lw.) 36 m., 4) Kartosiński (Warsz.) 33,03 m.

Warszawa — 32,5 pkt., Lwów — 21,5 pkt.

Bieg 5000 m., jedna z najciekawszych konkurencji powyższych zawodów, ze względu na udział Petkiewicza, przyniosła dwa bardzo interesujące współzawodnictwa dwu klas. Pierwsza — Petkiewicz, Kusociński, druga — Sawaryn, Sarnacki. W 1-szej dwójce łatwo zwyciężył Petkiewicz czasem 15,30 przed Kusocińskim 15:32,4 sek..

zaś w drugiej dwójce Sawaryn jak zwykle na finiszu w czasie 16,3 sek. o 1 m. przed Sarnackim. (Warszawa — 36,5 pkt., Lwów — 23,5 pkt.).

Bieg rozstawny 100+200+400+800 m. wygrywa drużyna Warszawy (w składzie: Kalinowski, Sikorski, Żuber, Kostrzewski), uzyskując czas 3:31,4 sek., przed drużyną Lwowa (w składzie Kaniak, Nowosad, Wojnarowicz, Adamcio) w czasie 3:50,5 sek.

W ostatecznej punktacji meczu zwycięża Warszawa, uzyskując 42,5 pkt. przed Lwowem 27,5 pkt.

Zwycięstwo to zresztą zupełnie zasłużone świadczy najdobitniej o tym, że w dziedzinie lekkiej atletyki Warszawa jest najsilniejszym ośrodkiem tego sportu w Polsce.

Należyte informowanie publiczności w czasie zawodów zawdzięczać należy doskonałemu gigantofonowi „Gaumonta”, zainstalowanemu bezinteresownie przez powyższą firmę mimo niepogody.

Zawody wczorajsze, udane pod każdym względem, były godnym inaugurowaniem programu uroczystości 10-lecia Obrony Lwowa i niepodległości Państwa.

Wyścigi motocyklowe o mistrzostwo Lwowa M. K. M.

KUSTANOWICZ MISTRZEM LWOWA.

Dwa razy odkładane z powodu niepogody wyścigi motocyklowe o Mistrzostwo Lwowa zostały ostatecznie w dniu wczorajszym rozegrane.

Do zawodów stanęło 17 zawodników ze wszystkich pojazdów.

Wyniki: Wyścig płaski 20 km., start z miejsca. Klasyfikacja ogólna bez względu na siły motorów. Motocykle pojedyncze: 1) Kustanowicz F. N. 350 cm. 9,43, 2) Rudawski Ariel 500 cm. 11,20, 3) Perepeczko por. 1200 cm. 12,03 Harley, 4) Osiański por. F. N. 350 cm. 15,24, 5) Loteczka Cotton 250 cm. 15,43, 6) Olearezyk F. N. 350 cm. 16,19, 7) Pietrzycki Indian 750 cm. 16,30, 8) Kleczkański F. N. 500 cm. 17,04, 9) Frey F. N. 350 cm. 17,57. — Motocykle z przyczepkami: 1) Zawidowski Harley 1200 cm. 15,12, 2) Dawidowicz Harley 1000 cm. 16,33. Próba szybkości na 5 km. z lot. start. — Motocykle pojedyncze: 1) Rudawski 2,30, 2) Kustanowicz 2,37, 3) Perepeczko 2,47, 4) Łucki kpt. 3,05, 6) Loteczka 3,22, 6) Krasieński 3,27, 7) Osiański por. 3,36, 8) Pietrzycki 3,42, 9) Frey 3,59. — Motocykle z przyczepkami: 1) Zawidowski 3,04, 2) Dawidowicz 3,45.

Czas uzyskany przez Kustanowicza

(szybk. przeciętna 123,3) stanowi wynik wprost fenomenalny. Rudawski, czolowy motocyklista Polski, uzyskał w mistrzostwie drugie miejsce, natomiast przy biegu na 5 km. zajął pierwsze miejsce z przeciętnym czasem 119,8 km. godzin. Świetna nasza motocyklistka Loteczka, stając na małym Cottonie 250 cm., uzyskała chyżość nie małą 90 km. (88,8), bijąc szereg maszyn o wyższym litrażu w męskiej obsadzie. Z reszty zawodników piękna jazda zwracał na siebie uwagę por. Perepeczko, zyskując na Harleyu 107,8.

Organizacja zawodów, spoczywająca w rękach prezesa M. K. M., kpt. Loteczki, dobra.

W skład komisji wchodził prof. Geisler, mjr. Lepszy, kpt. Kostka, kpt. Loteczka. Trasę oczyścił Miejski Zakład dzięki staraniom inż. Gończakowskiego.

Mistrzem Lwowa został p. Kustanowicz; otrzymał on nagrodę Gminy m. Lwowa w postaci przepięknej szarfy. Inne nagrody ufundowali: Vacuum Oil Company, Fa Gazolina, Fa Galicja, Fa Steyer Pezet, Fa Skolimowski Sulimski, Fa Atis, Fa Maraton, Fa Scott Pawłowski, Fa Kustanowicz, etc.

==@==

Piłkarskie mistrzostwa Ligi.

CRACOVIA—HASMONEA 2:0 (1:0).

Zawody wczorajsze przyniosły znowu klęskę miejscowym, tak iż wypadnięcie Hasmonei z Ligi jest prawie pewnym. Czy dla drużyn lwowskich pod względem finansowym będzie to korzystnym, to się okaże.

Cracovia bez Chruścińskiego, Hasmonea bez Hibla. Początkowo gra otwarta; w 14' Kałuża wykorzystuje róg, bity przez Kubińskiego, i robi bramkę głową. W drugiej połowie Gintel, wykorzystując zamieszanie podbramkowe, ustala wynik. Rozpaczliwe wysiłki Hasmonei i nawet jej przewaga pod koniec gry nie zmieniają wyniku. Sędziował bez zarzutu p. Brzeziński, nie zważając zupełnie na niezasadnione ryki i gwizdy publiczności. M.

POZNAŃ.

Warta—Pogoni 3:2 (1:1). Mistrz Ligi. Bramki strzelił Scherfke i 2 Wojciuchowski, dla Pogoni Maurer. Sędzia Retfig.

WARSZAWA.

Warszawianka—T. K. S. 3:0 (vaiko-ver).

KATOWICE.

Ruch—Czarni 3:3 (0:3) Bramki strzelił Nastula 2 i Chmielowski; dla Ruchu Sobota. — Katzy i Zarzycki z karnego. Sędzia p. Arczyński.

ŁÓDŹ.

L. K. S.—Polonia 2:0 (2:0). Mistrz Ligi. Obie bramki strzelił Durka, Sędzia Rosenfeld

KRAKÓW.

Wisła—Legia 2:1 (1:0). Mistrz Ligi. Bramki strzelił Skrynkowicz z karnego i Czulak dla Legi. Wypliewski. Sędzia Marczewski.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Kronika sportowa.

SPORT W PRZEMYSŁU.

(Telefon własny).

Polonia — 22 pp. (Siedlce) 4:1 (2:1).

Zawody o wejście do Ligi przyniosły zasłużone zwycięstwo drużynie przemyskiej, która zwłaszcza w drugiej połowie gry okazała się lepszą o całą klasę od swego przeciwnika.

Bramki strzelili: Siuda (2), Reidek i Kowalski po jednej. Sędzia dr. Niedźwirski.

Hagibor — Polonia II 4:2.

Pięciobój o mistrz. Przemysła organizowany przez Polonię dał następujące wyniki: 1) Zabek (Czuwaj) 2350.225 pkt., 2) Jaskulski (Polonia) 2291.205 pkt., 3) Krysków (gimnazjum Słow.) 2284.695 pkt.

Wyniki uzyskane w pięcioboju obięto ogólną punkcją o wędrowną nagrodę komitetu WF. i PW.

Wobec czego w bieżącym sezonie Polonia zdobyła 72 pkt., Czuwaj 30 pkt., Gimnazjum Słowackiego 16 pkt.

Zawody lekkoatletyczne z udziałem

zawodników Lwowa i Jarosławia organizuje w dniach 20 i 21 bm. Polonia na stadionie DOK. X.

T. Cz.



LEKKA ATLETYKA.

Bieg na przełaj pań w Królewskiej Hucie o mistrzostwo Polski 1200 m. dał zwycięstwo Tabackiej (Kolejowy K. S. — Katowice) w czasie 4 min. 36.6 sek., 2) Sączakówna (Cracovia).

Zawody lekkoatletyczne Kraków—Śląsk skończyły się zwycięstwem dla Krakowa 81:68 pkt. Z wyników godnym uwagi Nowosielski 100 i 200 m. — 11.2 s. i 23.6 s. Skok w wyż Pawelek 170 i 1/2 cm.

KOLARSTWO.

Wyścigi kolarskie „Pogoni“ zostały odłożone przez komisję sędziowską z powodu zimna i śniegu na dzień 21 bm. (Niedziela) godzina 10-ta rano. Program i trasa nie zmienione.

Raporty i zebrania kontrolne oficerów i szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia.

Na rozkaz Pana Ministra Spraw Wojskowych Biuro Uzupelnień L. 20/Tjn. Pob. Ew. z dnia 1 września 1928 roku i na podstawie art. 96 ust. o powszechnym obowiązku wojskowym zarządzam w roku bieżącym przeprowadzenie raportów i zebrań kontrolnych:

1) Oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia, oraz byłych urzędników wojskowych, zwolnionych z czynnej służby w W. P. urodzonych w latach:

a) 1879 i 1889, za wyjątkiem oficerów rezerwy z roku 1889, którzy w roku bieżącym odbyli ćwiczenia wojskowe;

b) tych oficerów rezerwy roczników: 1902, 1901, 1900, 1898, 1897, 1896, 1895, 1894, 1893 i 1892, którzy w latach ubiegłych nie odbyli żadnego ustawowego ćwiczenia wojskowego i nie zgłosili się do raportu kontrolnego;

c) oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia oraz urzędników wojskowych, zwolnionych z czynnej służby wojskowej, roczników: 1891, 1890, 1889, 1888, 1887, 1886, 1885, 1882, 1881, 1876 i 1875, którzy w latach ubiegłych nie zgłosili się do raportu kontrolnego.

Raporty kontrolne oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia odbędą się we Lwowie w sali wykładowej 1 komp. 6 Baonu Sanitarnego przy ulicy Jabłonowskich l. 5, w dniach 6, 7 i 8 listopada 1928 r.

Początek raportów kontrolnych codziennie o godzinie 8 rano.

Oficerowie rezerwy i pospolitego ruszenia obowiązani są stawić się w mundurze wojskowym (strój służbowy). Oficerom nieposiadającym munduru wojskowego zezwalam, z uwagi na trudne warunki ekonomiczne na stawienie się w ubraniach cywilnych, bez broni i wymaganego oporządzenia.

Oficerowie rezerwy i pospolitego ruszenia powinni przynieść ze sobą książeczki stanu służby oraz kartę przydziału mobilizacyjnego.

2) Szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia, a mianowicie:

a) szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia (kat. A, C i D), urodzonych w latach: 1903, 1900 i 1888;

b) szeregowych rezerwy (kat. A) roczników: 1890, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1896, 1897, 1898, 1899, którzy obowiązani byli do ćwiczeń wojskowych w rezerwie w latach ubiegłych, lecz ćwiczeń tych z jakichkolwiek powodów nie odbyli — i

c) szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią (kat. A i C), któ-

rzy w roku 1925, 1926 lub 1927 byli obowiązani do zebrań kontrolnych, lecz obowiązku tego z jakichkolwiek powodów dotychczas nie spełnili.

Zebrań kontrolne odbędą się we Lwowie w lokalu przy ul. Piłarów 33, w dniach od 17 października do 11 listopada 1928 r. włącznie.

Początek zebrań kontrolnych codziennie o godzinie 8 rano.

Szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia powinni przynieść ze sobą książeczki wojskowe, karty mob. i wszystkie inne dokumenty wojskowe jakie posiadają.

Obowiązani do stawienia się do zebrań kontrolnych winni jawnie się w porę. Ci, którzy bez uzasadnionej przyczyny nie stawiają się na zebrania, będą pociągnięci do odpowiedzialności w myśl przepisów ustępu 2 art. 126 Ust. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. Ust. Nr. 46/28 poz. 458).

Ad 1) i 2) wzywa się wszystkich mężczyzn wymienionych wyżej roczników i kategorii, aby w dniach wyznaczonych do raportów i zebrań kontrolnych zgłosili się osobiście.

Powołani na zebrania (raporty kontrolne), nie mogą rościć żadnych pretensyj do Skarbu Państwa, tytułem odškodowania z powodu przerwania pracy względnie poniesienia pewnego uszczerbku w zarobku dziennym skutkiem stawienia się na zebrania kontrolne.

Od obowiązku stawienia się do zebrań (raportów kontrolnych) są zwolnieni z urzędu w myśl par. 588 rozp. wyk. do Ust. o pow. ob. s. wojsk. (Dz. Ust. Nr. 37/25 poz. 252):

a) posłowie do Sejmu i Senatu, oraz ministrowie i wiceministrowie (podsekretarze stanu),

b) duchowni i kandydaci stanu duchownego,

c) oficerowie i szeregowi, którzy w roku bieżącym odbywali czynną służbę w wojsku i ćwiczenia wojskowe,

d) oficerowie i szeregowi, którzy w roku bieżącym zgłosili się do służby w wojsku lub ćwiczeń wojskowych, jednak z powodu choroby lub celem przedstawienia Komisji Rewizyjnej z tej służby zostali zwolnieni.

e) znajdujący się w więzieniu śledczym lub karnym, oraz umieszczeni w zakładach poprawczych,

f) oficerowie i szeregowi rezerwy, tudzież pospolitego ruszenia, którzy rzeczywiście wyjechali zagranicę zgodnie z obowiązującymi przepisami.



Z całej Polski.

Dzielny uczeń II gimnazjum piotrkowskiego widownia wzruszającej uroczystości, której głównym bohaterem był uczeń VIII, Wacław Rakoczy, który otrzymał medal za ratowanie tonących. Rakoczy uratował niedawno z fal rzeki Luciaży żonę geometry pani Gilewską i jej synka.

Wręczając medal młodzieńcowi starosta Kaczwiński w pięknym przemówieniu dał wyraz uznania dla bohaterstwa poświęcenia młodzieńca.

W uroczystości brali udział wicestarosta Schmidt, komendant Mańkowski, prezes Komitetu Rodzicielskiego i dyrektor Kołakowski. Produkcje orkiestry gimnazjalnej i przemówienia przed stawiciele władz dopełniły programu tej miłej uroczystości.

Bojkot towarów obcych. W sali konferencyjnej województwa w Brześciu odbyło się zebranie przedstawicieli wszystkich warstw społecznych i zawodów, w celu wszczęcia akcji bojkotu, produktów zbytku pochodzenia zagranicznego oraz podjęcia oszczędności konsumpcji pszennej maki.

Zawiazano Komitet z przedstawicieli wszystkich ugrupowań. Komitet rozpozna akcje na szeroka skalę.

Związki kupców, piekarzy, młynarzy i innych wydały odezwy w imieniu swych stowarzyszonych członków, aby społeczeństwo nie zmuszało ich do produkowania, wystawiania i sprzedawania wytworów i towarów, bez których łatwo można się obejść.

Piękna inicjatywa Brześcia odbije się napewno szerokim echem w całej Polsce.

Siostra b. cara Mikołaja II. Wiadomości, jakie się ukazały w prasie, jakoby w Łodzi bawiła siostra b. cara Mikołaja II, okazały się nie prawdziwe. Osoba, o której pisano, nie jest siostrą cara, pochodzi jednak z rodziny carskiej. Jest to niejaka Kira Władimirowna, córka wielkiego księcia, żona generała rosyjskiego, który był profesorem rosyjskiej akademii wojskowej. Mąż Kiry Władimirowny był internowany w polskim obozie dla jeńców w roku 1924, a wypuszczony na wolność, zamieszkał w okolicach Łodzi, skąd często wraz z żoną przybywa do Łodzi w sprawach osobistych i handlowych.

Zamknięcie piekarni. Wszystkie piekarnie lubelskie, w liczbie 21, zamknięte z rozporządzenia Komisji sanitarno-policyjnej za niesłychane brudy, ujawnione podczas nagłych rewizji, których przeprowadzono kilka w krótkich odstępach czasu, są nadal nieczynne. Delegacja piekarzy ukaranych udawała się do władz, ale nie osiągnęła skutku. Władze żądają bezwzględnej czystości i zachowania wszelkich przepisów w tym względzie.

Na skutek Instrukcji, przeprowadzonej w tych dniach przez powiatową Komisję sanitarną, policja zamknęła i opieczętowała w Kole 12 piekarni, nieodpowiadających wymaganiom sanitarnym. Piekarnie będą zamknięte do czasu przeprowadzenia w nich porządku, po zbadaniu przez Komisję sanitarną, właściciele będą mogli otrzymać nowe koncesje na dalsze prowadzenie swych zakładów.

U południowego sprzymierzeńca.

Bukareszt, 14 października. (PAT). W sobotę w nocy w Nyamt koło Bukaresztu wybuchł groźny pożar. 15 domów uległo zniszczeniu. 20 rodzin pozostało bez dachu nad głową. Szkoda wynosi 30 milionów lei.

Bukareszt, 14 października. Dnia 24 października b. r. odbędzie się kongres duchowieństwa. Na porządku dziennym znajdują się dwie ważne kwestje, a mianowicie spraw uposażenia duchownych i nauki religii kleru.

Bukareszt, 14 października. (PAT). Lotnicy rumuńscy, którzy podjęli lot dokoła Europy, wczoraj powrócili.

Bukareszt, 14 października. (PAT). W czasie rozprawy sądowej w Calaras doszło do incydentu między adwokatem a urzędnikiem sądowym w czasie którego urzędnik obraził adwokata. Syndykat adwokacki uchwałił na znak protestu czterodniowy strajk.

Bukareszt, 14 października. (PAT). Król Michał przybył wczoraj do Bukaresztu. Towarzyszyła mu matka. Na dworcu powitał króla prezydent ministrów i regent.

Czerniowce 14 października. (PAT) Wczoraj przybył tu b. min. wojny gen. Mireiscu. Weźmie on udział w obecnych manewrach.

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 20 gr.

KUPNO I SPRZEDAŻ

12 groszy za wyraz

BRANZOLETKI, modne oraz inna biżuterję poleca tani Dąbrowski-Rozwarzewski, Lwów, (Hotel Georgea) tel. 27-29 10355

BIŻUTERJE, wyroby ze złota i srebra, najkorzystniejsze źródło zakupu — Jan Seltenreich, Lwów, plac Marjański 9849

ALASZYNY do szycia sprzedaje okazynie bardzo tanio, Leonard Wanke, mechanik Lwów, ul. Krakowska 16. 10174

KAPELUSZE modele najnowszych kreacji poleca Topolnicka, Pasaż Mikołajski l. p. 10474

POSADY POSZUKIWANE

5 groszy za wyraz

RÓLNIK lat 42, żonaty, bezdzietny, teoretycznie i praktycznie wyszkolony poszukuje posady. Zgłoszenia: Związek Zawodowy Rolników, Lwów, Koperska 20, III. p. 10321

MIESZKANIA, SKLEPY, LOKALE

10 groszy za wyraz

POSZUKUJĘ dla starszej pani pokoju niemeblowanego, najchętniej w okolicy kościoła św. Marii Magdaleny lub stryjskiego parku. Zgłoszenia pod „Pokoje“ do administracji. 10445

ROZNE DONIESIENIA

10 groszy za wyraz.

STARANNIE, szybko i tanio przepisuje na maszynie. Frankowska Lwów, ul. Jachowicza 26. l. p. na lewo. 1014

BIEDNY młodzieniec pragnący się kształcić na księdza, z dobrymi poleceniami poszukuje pomocy u katolików, mógłby dawać chociaż lekcje z niższych klas dzieciom dobrodzieji. Listy proszę kierować do Admin. pod „owolanie“. 10516

UWAGA! P. T. Rzeźnicy i Masarzy!

Maszyny i przybory rzeźniczo-masarskie

najlepsze na dogodnie spłaty

K. PAWLIKOWSKI

dawn. ZAREMBA i SKA

Lwów, Rurowskiego 1^a, vis à vis Kościoła OO Jezuickich. 10219

Magazyn i pracownia wszelkiego rodzaju futer

Elżbiety SOLIK (J. Solika wdowy) Lwów tylko ul. Sobieskiego 4.

NIEDOSTRZEGALNIE TRWALE USUWA

SIWIZNE

Orientine

REGENE-RATEUR



CINIJE WŁOSY NA KOLOR NATURALNY

BEZWARUNKOWO NIESZKODLIWY
PARFUMERIE D'ORIENT
WARSZAWA · WARECKA9

5919